

CR.714 wylądował!

#Lotnictwo wojskowe 30 kwietnia 2015

Wczoraj na lotnisku w Krakowie-Balicach wylądował C-130E Sił Powietrznych. Na jego pokładzie znajdował się jeden z dwóch zachowanych w świecie francuskich myśliwców Caudron-Renault CR.714 Cyclone.



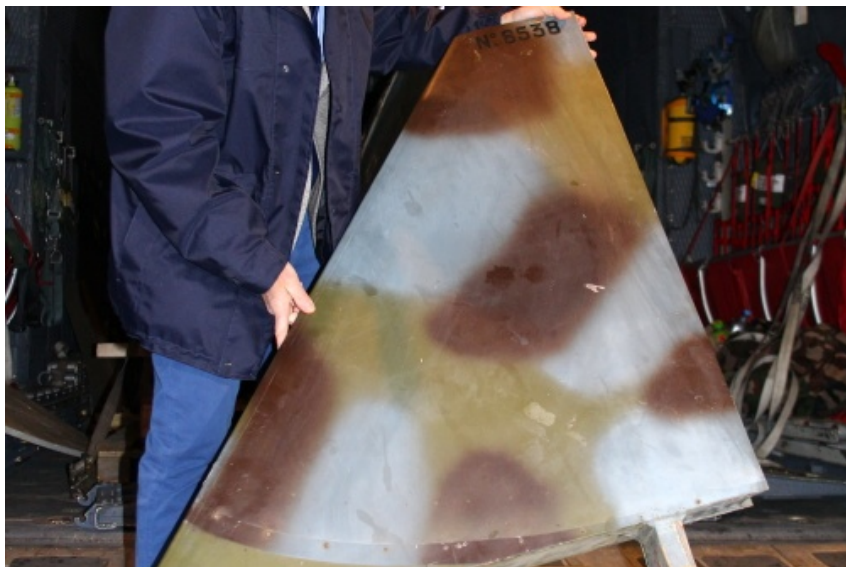
Zmontowanego Cyclone'a będzie można oglądać od początku maja do końca wakacji. Później zostanie poddany konserwacji i przywrócony do stanu dawnej świetności przy ścisłej współpracy fińskiego Muzeum Lotnictwa (Keski-SuomenIlmailumuseo)

Samolot ten ma szczególną wartość, bowiem miał być jednym z CR.714, na których po stronie fińskiej w wojnie zimowej mieli walczyć polscy piloci-ochotnicy. Jednak nie dane mu było wziąć udziału w bojach i przez dziesiątki lat był przechowywany, w drewnianym hangarze w lesie, ok. 60 km od Lahti. Stamtąd kilka dni temu został przetransportowany ciężarówką do bazy lotniczej w Utti w Finlandii.

29 kwietnia przed południem do Utti przyleciał z Krakowa C-130E Hercules ze składu 33. Bazy Lotnictwa Transportowego. O 12:30 odbyła się tam uroczystość przekazania Cyclone'a stronie polskiej, w której wzięli udział m. in. dyrektor fińskiego Muzeum Wojska Harri Huusko, dyrektor Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie Krzysztof Radwan, dr Bartłomiej Belcarz oraz przedstawiciele Agencji Lotniczej ALTAIR - wiceprezes ds. wydawniczych Wojciech Łuczak i redaktor naczelny ML *Skrzydłata Polska* Grzegorz Sobczak ([CR.714 w Polsce](#) , 2015-04-28).

Po załadunku myśliwca do ładowni, ok. 15:00 polski Hercules wystartował w kierunku Polski. Jego celem było lotnisko Kraków-Balice, gdzie wylądował o 18:10. Po rozładunku i krótkim postoju na terenie 8. Bazy Lotnictwa Transportowego w Balicach, CR.714 zostanie przewieziony do Muzeum Lotnictwa Polskiego, gdzie po zmontowaniu będzie eksponowany na wystawie czasowej, upamiętniającej 70-lecie zakończenia II wojny światowej, której otwarcie jest planowane na 8 maja 2015. Później zostanie poddany konserwacji i przywrócony do stanu dawnej świetności przy ścisłej współpracy

fińskiego Muzeum Lotnictwa (Keski-SuomenIlmailumuseo).



Dzięki specyficznym warunkom, w jakich przechowywany był samolot w leśnym hangarze w okolicach Lahti, oryginalny francuski kamuflaż zachował się w niewiarygodnie dobrym stanie. Jest to obecnie najlepiej zachowany przykład tego malowania na świecie

Caudron-Renault CR.714 został oblatany w 1938 jako lekki i tani myśliwiec o drewnianej konstrukcji, wywodzący się z samolotów sportowych biorących udział w zawodach o puchar Deutsch de la Meurthe. Produkcja 100 samolotów na potrzeby francuskiego lotnictwa wojskowego ruszyła w zakładach Renault pod Paryżem w 1939. Szybko okazało się jednak, że kompletnie nie nadają się one do walki. Pomimo małej masy i niezłej zwrotności, moc silnika CR.714 była mała, przez co samolot miał trudności z wykonywaniem manewrów pionowych. Dodatkowymi bolączkami były delikatne podwozie i mechanizm zmiany skoku śmigła, zacinające się karabiny maszynowe, duże siły na sterze wysokości przy dużych prędkościach oraz odkształcające się osłony silnika.

W 1940 produkcję przerwano, po zbudowaniu 90 Cyclone'ów. 50 myśliwców sprzedano do Finlandii, lecz tylko 6 z nich dotarło do tego kraju. Z powodu zawodności i nieprzystosowania do fińskich warunków samoloty te nie zostały skierowane do działań bojowych. W boju nie użyli ich również Francuzi.



Porównanie gabarytów kadłuba i skrzydeł CR.714 z ładownią Herculesa pokazuje jak niewielką konstrukcją był francuski myśliwiec / Zdjęcia: Marcin Sigmund

Jedynymi pilotami na świecie, którzy walczyli za sterami CR.714, a nawet zwyciężali, byli Polacy z dowodzonej przez mjr pil. Józefa Kępińskiego *Groupe de Chasse Polonaise de Varsovie* GC 1/145 – jedynej zwartej polskiej formacji myśliwskiej pod polskim dowództwem w kampanii francuskiej. Dywizjon ten tworzyli polscy piloci-ochotnicy, którzy początkowo z samolotami Cyclone mieli trafić do Finlandii. Ostatecznie zostali jednak we Francji i zostali włączeni do obrony powietrznej Paryża oraz obszaru Sekwany.

Wola walki polskich pilotów była tak wielka, że z braku innych myśliwców startowali do boju nawet po wydaniu w maju 1940 przez francuskiego ministra lotnictwa Guya La Chambre'a rozkazu zakazującego lotów na Cyclone'ach. Dzięki zaciętości udało im się odnieść 5 potwierdzonych zwycięstw, w tym także nad nieporównanie lepszymi Messerschmittami Bf109. Polacy utracili 14 CR.714, z czego większość z przyczyn technicznych.

Na podstawie informacji Marcina Sigmunda

Powiązane wiadomości

[CR.714 wylądował! \(2015-04-30\)](#)

[CR.714 w Polsce \(2015-04-28\)](#)